

Sygn. akt IV P 108/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2015 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie IV Wydział Pracy w składzie:

Przewodniczący SSR Elżbieta Kuryło - Maciejewska

Ławnicy Ewa Kupczak, Aneta Kinecka

Protokolant Jolanta Zengiel

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2015 roku w Dzierżoniowie

sprawy z powództwa D. L.

przeciwko **A. C. (1)**

o ustalenie istnienia stosunku pracy

I. oddala powództwo;

II. zasądza od powoda D. L. na rzecz pozwanej A. C. (1) kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

początek tekstu

[Przewodnicząca 00:00:03.028]

...Powód D. L. wystąpił w dniu 28 listopada 2014 roku do tutejszego Sądu z pozwem o ustalenie istnienia stosunku pracy, przy czym w dniu dzisiejszym na rozprawie sprecyzował, w jakim okresie domaga się ustalenia tego stosunku pracy, wskazując, iż w zasadzie począwszy od 2001 roku współpracował z pozwaną, bądź z jej mężem i zajmował się dystrybucją zabawek produkowanych przez pozwaną.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego; w uzasadnieniu wskazując, iż pozwana A. C. (1) prowadzi działalność gospodarczą produkcji i sprzedaży pomocy dydaktycznych, między innymi dla przedszkoli, nigdy i w żadnej formie nie zatrudniała powoda, nie zawierała z nim umowy o pracę. Pozwana sprzedaje całą swoją produkcję innemu podmiotowi gospodarczemu, który zajmuje się jego dystrybucją na terenie kraju. Pozwana ma wiedzę, że powód jako mąż jednej z byłych jej pracownic w pewnych okresach czasu w ramach ustnych umów zleceń rozwodził jej wyroby po terenie kraju w zamian za prowizję, ale to nie ona była stroną tych umów cywilno prawnych. Nie był on jednak nigdy pracownikiem pozwanej. Istotą niniejszego pozwu jest próba odegrania się powoda, albowiem żona powoda dokonała kradzieży wzorów produkcji pozwanej i w oparciu o nie podjęła taką samą produkcję. W sprawie tej pozwana złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w oparciu o przepisy ustawy o prawie autorskim oraz nieuczciwej konkurencji, które to postępowanie się toczy.

Na podstawie dowodów przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu, a w szczególności na podstawie dowodów z zeznań przesłuchanych w sprawie świadków A. L., A. C. (2) oraz przesłuchania stron przeprowadzonego w dniu dzisiejszym, Sąd ustalił, iż pozwana A. C. (1) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji i sprzedaży pomocy dydaktycznych. W okresie od 4 czerwca 2002 roku do 31 sierpnia 2002 roku powód D. L. pracował u męża pozwanej na podstawie umowy o pracę w charakterze przedstawiciela handlowego. W 2011 roku D. L. otworzył

własną działalność gospodarczą, której przedmiotem była dystrybucja pomocy dydaktycznych produkowanych przez pozwaną, przy czym w 2014 roku zrezygnował z prowadzenia tej działalności. W okresie od 17 kwietnia 2013 roku do 13 czerwca 2014 roku powód D. L. zajmował się również dystrybucją pomocy dydaktycznych, których producentem była pozwana. Przedmiotowy towar do dystrybucji otrzymywał nie tylko od pozwanej, a także od innych osób, w tym od męża pozwanej.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zgłoszone przez powoda w niniejszej sprawie podlega oddaleniu. W ocenie Sądu w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i poczynionych w oparciu o niego ustaleń faktycznych, nie zasługuje na uwzględnienie żądanie ustalenia istnienia pomiędzy stronami stosunku pracy. Podstawę prawną żądania ustalenia stosunku pracy zawiera art. 189 kpc, stanowiący, że powód może żądać ustalenia przez Sąd istnienia lub nie istnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. W orzecznictwie i piśmiennictwie nie budzi wątpliwości, że w razie sporu co do treści umowy lub rodzaju stosunku prawnego, na podstawie którego była świadczona praca, pracownik przysługuje roszczenie o ustalenie rodzaju i treści umowy właśnie w oparciu o treść art. 189 kpc. Co do zasady powód ma interes prawny w zgłoszeniu takiego żądania, nawet gdyby bezpośrednio zgłaszał lub mógł zgłosić roszczenia pieniężne ze spornego stosunku pracy. Kryteria jakimi kieruje się Sąd ustalając, czy między stronami istniał stosunek pracy wynika z art. 22 Kodeksu pracy. Wynika z niego, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem; jest to §1 przywołanego przepisu. Podkreślenia przy tym wymaga, że zatrudnienie na takich warunkach jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy bez względu na nazwę zawartej przez stronę umowy (§1¹ tego przepisu) i nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilno-prawną przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w przepisie art. 22 Kodeksu pracy. Z przywołanego przepisu wynikają następujące cechy stosunku pracy: odpłatność, osobiste świadczenie pracy przez osobę fizyczną, wykonywanie pracy określonego rodzaju w sposób ciągły i powtarzający się, wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy i na jego ryzyko, wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy, wykonywanie pracy w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę. Wszystkie te elementy muszą zająć łącznie, a brak jednego z nich zasadniczo wyklucza przyjęcie, że nawiązany został stosunek pracy. Zgodnie z ogólną zasadą postępowania cywilnego ciężar wykazania wszystkich powyższych okoliczności oraz ciężar wykazania faktów, które między stronami były sporne, spoczywał na powodzie, to jest osobie, która twierdzi, że jest lub była pracownikiem. Wynika to z art. 6 Kodeksu cywilnego, stosowanym w sprawach pracowniczych, w zw. z art. 300 Kodeksu pracy, który stanowi, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, a także z art. 232 zdanie 1 kpc, w myśl którego strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W tym miejscu zdecydowanie także podkreślić trzeba, że nie można na podstawie powołanego przepisu art. 22 Kodeksu pracy konstruować swoistego domniemania istnienia stosunku pracy, to jest nie można stawiać tezy, że każda aktywność zarobkowa w domniemany sposób wykonywana jest w warunkach stosunku pracy, o ile przeciwnik procesowy nie wykaże faktu przeciwnego. Nie można tym samym przerzucać na stronę pozwaną ciężaru wykazania, że zatrudnienie nie miało charakteru pracowniczego. Zatem to nie pozwana miała w niniejszej sprawie wykazać po pierwsze, że powód na jej zlecenie wykonywał jakiegokolwiek czynności, a po drugie w sytuacji ustalenia łączącego ich jakiegokolwiek stosunku, że powód zadania swe wykonywał na podstawie umowy cywilno-prawnej. To powód miał obowiązek udowodnić wskazane okoliczności i dowieść, że ewentualne zadania na rzecz pozwanej wykonywał w warunkach opisanych w art. 22 Kodeksu pracy.

Tymczasem powód nie sprostął temu obowiązkowi. W sprawie poza sporem jedynie pozostawało, że w okresie objętym pozwem powód D. L. prowadził dystrybucję pomocy dydaktycznych, których producentem była pozwana A. C. (1), prowadząca w tym zakresie działalność gospodarczą. Spór sprowadzał się natomiast do tego, czy w ogóle strony łączył jakiegokolwiek stosunek prawny, a jeżeli tak, to jaki miał on charakter. Czy czynności te wykonywał w oparciu o umowę o pracę zawartą w formie ustnej, czy też w oparciu o innego rodzaju umowę. W pierwszym rzędzie wskazać należy, że powód nie wykazał, by to właśnie z pozwaną łączył go jakiegokolwiek stosunek prawny. Jak sam przyznał pomoce dydaktyczne do dystrybucji otrzymywał od innych osób prowadzących działalność, w tym od męża pozwanej,

na którego również były wystawiane rachunki i faktury. Jakkolwiek powód powołuje się na otrzymywanie towaru i dokumentacji sprzedażowej od pozwanej, to nie może ta okoliczność stanowić automatycznie podstawy do uznania, iż wszelkie czynności czynił na rzecz pozwanej na podstawie umowy o pracę. Najistotniejszą w ocenie Sądu natomiast okolicznością jest, iż twierdzeniom powoda D. L. nie sposób przydać przymiotu wiarygodności, czego nie ukrywał sam powód. Niniejsza sprawa jest odwetem za zainicjowanie przez pozwaną przeciwko jego żonie- byłej pracownicy pozwanej postępowania karnego. Takie stwierdzenie już samo w sobie musi podważać obiektywność i rzetelność twierdzeń powoda, tym bardziej, że twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi obiektywnymi i w pełni miarodajnymi dowodami. Za taki dowód nie można bowiem uznać zeznań świadka A. L., żony powoda, która ze względu na wskazaną okoliczność ma powody do przekazywania informacji niezgodnych z rzeczywistością. Świadek A. C. (2) w swoich depozycjach potwierdził jedynie fakt dystrybucji przez powoda artykułów produkowanych przez pozwaną w okresie spornym. Nie posiada on natomiast informacji o podstawie łączącego powoda z pozwaną, czy też innymi osobami stosunku prawnego. Wskazać nadto należy, że nawet w sytuacji przyjęcia, że rzeczywiście powoda i pozwaną łączył jakiegось rodzaju stosunek prawny, to pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, iż był to stosunek pracy, a nie cywilno-prawna umowa. Wskazać w tym miejscu należy, że spór odnośnie podstawy zatrudnienia, a mianowicie czy zatrudnienie następuje w oparciu o umowę o pracę, czy też w oparciu o inną umowę cywilno-prawną, jest typowym sporem dla tego rodzaju powództw i wielokrotnie był analizowany w orzecznictwie. Sąd Najwyższy wskazywał między innymi, że jeżeli umowa zawiera cechy, elementy umowy o pracę oraz umowy cywilnej, wówczas dla oceny rodzaju stosunku prawnego decydujące jest ustalenie, które z tych cech mają charakter przeważający (tak na przykład w wyroku z dnia 14 września 1998 roku I PKN 334/98 OSNAPiUS 1999/20/646). Ponadto, jeżeli umowa wykazuje wspólne cechy dla umowy o pracę i umowy prawa cywilnego z jednakowym ich nasileniem, o jej rodzaju decydujący zgodny zamiar stron i cel umowy, który może być wyrażony także w nazwie umowy (tak w przywołanym wcześniej wyroku, podobnie jak z wyroku z dnia 2 września 1998 roku I PKN 293/98 OSNAPiUS 1999/18/582). Charakter umowy ustala się na podstawie treści oświadczeń woli stron, dokonując ich wykładni zgodnie z art. 65 Kodeksu cywilnego, który stanowi, że oświadczenie woli należy tłumaczyć tak, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których zostało złożone, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. Przy czym w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzemieniu. Nie można zatem zakładać, że strony mające pełną zdolność do czynności prawnych miały zamiar zawrzeć umowę o innej treści, niż tę, którą zawarły (takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 września 1997 roku w sprawie I PKN 229/97 OSNAPiUS 1998/11/329). W ocenie Sądu powód nie wykazał w sposób przekonujący, że ewentualna współpraca między stronami miała cechy stosunku pracy, i że taki miał być od początku zamiar nie tylko samego powoda, ale również pozwanej. Jak już wskazano strony bezspornie w pewnym zakresie współpracowały i współpraca ta miała charakter odpłatny. Materiał dowodowy nie daje jednak wystarczających podstaw, aby przyjąć, że współpracę tę cechowały stałe ramy czasowe, w których powód miał obowiązek świadczyć pracę na rzecz pozwanej. Brak również dowodów, które w sposób jednoznaczny potwierdzałyby, że powód miał obowiązek osobistego wykonywania powierzonych mu zadań, jak również, że musiał je wykonywać pod kierownictwem pozwanej, w czasie i miejscu przez nią wskazanym i w sposób przez nią określony. Takiego sposobu wykonywania prac nie wymuszał w szczególności sam charakter jego zadań, polegających na dystrybucji artykułów dydaktycznych, gdyż zasady doświadczenia życiowego wskazują, że tego rodzaju czynność nie zawsze wymaga ścisłego podporządkowania o charakterze pracowniczym, między osobą, która faktycznie wykonuje dystrybucję, a właścicielem artykułów. Jak już wcześniej wskazano jedynymi dowodami potwierdzającymi, że powód miał wykonywać swe czynności w ramach stosunku pracy są zeznania jego i jego małżonki, a których wiarygodność z powodów omówionych uprzednio budzi poważne wątpliwości. Zdaniem Sądu nie były to zatem wystarczające powody, zwłaszcza, gdy w sytuacji, gdy w sprawie nie przedstawiono żadnego innego dowodu na poparcie tych twierdzeń. Dowody zaproponowane przez powoda, mianowicie w postaci faktur na sprzedaż zabawek za okres od 7 kwietnia 2013 roku do 13 czerwca 2014 roku pozwoliłyby jedynie ustalić, że powód faktycznie wykonywał pewne czynności na rzecz powódki. Nie świadczyłyby natomiast w sposób jednoznaczny o tym, w ramach jakiego stosunku prawnego te prace wykonywano. W związku z tym wniosek dowodowy powoda w tym zakresie Sąd oddalił.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, oddalając powództwo w zakresie żądania ustalenia stosunku pracy jako nie udowodnione.

O kosztach procesu w punkcie drugim wyroku orzeczono zgodnie z regułą art. 98 kpc i par. 12 ust. 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej, udzielonej przez adwokata, ustanowionego z urzędu. Biorąc pod uwagę powyższe orzeczono, jak w sentencji.

Pouczenie dla Pana, ponieważ działa Pan bez profesjonalnego pełnomocnika, iż wyrok ten nie jest prawomocny, można od niego złożyć apelację, w ten sposób, że w ciągu siedmiu dni od dnia dzisiejszego można złożyć wniosek o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem. A następnie w ciągu 14 dni od doręczenia można złożyć pisemną apelację do Sądu Okręgowego w Świdnicy za pośrednictwem tutejszego Sądu. To wszystko, dziękuję bardzo.

[Powód 00:15:35.087]

Dziękuję...

[koniec części 00:15:36.057]